



SPIS TREŚCI

Słowo od Pastora

Rozważania

- Życie w rodzinie •
- Pamiętajcie o rodzinie •
- A to wiedz... •
- Brak czasu •

Stowarzyszenie
Służba Szalom

Naszym dzieciom

Informacje

**Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom swoim
w Panu, bo to rzecz słuszna...
A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu
dzieci swoich, lecz napominajcie
i wychowujcie je w karności, dla Pana.**

Wiosenne dni

*Wiosenne dni mego życia,
Tak jak gdyby gdzieś z ukrycia,
Budzi się we mnie nowy zew;
Radość wstępuje w me serce,
Że choć w życiowej rozterce,
Duszę napętnia błogi śpiew.*

*I chodź trudności jest wiele,
Co chcą zagłuszyć wesele,
Pan z drogi usuwa mi zło;
On wielki, On zawsze może,
Pomóc mi o każdej porze,
Z ufnością więc proszę Go:*

*Błogostaw, Panie, mej pracy,
Racz wąską drogę sam znaczyć,
Od zmayı zachować mnie chciej;
Dodaj mi sił Twego Ducha,
Pokorne modlitwy wysłuchaj,
W opiece mnie zawsze swej miej!*

Jaki wpływ na nas ma znajomość prorocत्व biblijnych o czasach końca

Wypełnienie się prorocत्व jest jednym z dowodów na to, że Biblia jest natchnioną księgą. Setki starotestamentowych prorocत्व już się wypełniło i jest uzasadnione by twierdzić, że to, co dotyczy czasów ostatecznych, również się wypełni. Jaką więc postawę powinniśmy zająć w świetle tego co ma się wydarzyć.

Istnieją cztery sposoby w jakie powinniśmy zareagować na biblijne prorocत्व.

Po pierwsze posłuszeństwo. Jezus wciąż mówi, abyśmy byli gotowi na jego przyjście i żyli w taki sposób, abyśmy nie zostali zawstydzeni z powodu swojego zachowania.

Drugą odpowiedzią powinno być uwielbienie. Bóg zapewnił nam drogę ucieczki przed Jego sądem poprzez Jego dar zbawienia ofiarowany przez Jezusa. Musimy być pewni, że otrzymaliśmy to zbawienie i żyjemy pełni wdzięczności dla Niego. Nasze uwielbienie na ziemi stanie się pewnego dnia uwielbieniem w wieczności: *I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu* (Księga Objawienia 5.9).

Trzecia odpowiedź dotyczy zwiastowania. Przesłanie Boga odnośnie zbawienia i prawdy dotyczącej jego powtórnego przyjścia musi być przekazywane innym, szczególnie tym, którzy jeszcze nie uwierzyli w Boga. Musimy dać każdemu okazję do tego, by zwrócił się do Boga i uchronił się od gniewu, jaki On w przyszłości okaże.

I na koniec jeszcze jedna odpowiedź względem Słowa prorockiego – służba. Wszyscy wierzący powinni pilnie wypełniać Bożą wolę i spełniać wiele dobrych uczynków. Chrystus rozliczy ludzi wierzących z uczynków, które wypełniali. Nie zapewniają one miejsca w niebie, ale wskazują na to, co każdy wierzący zrobił ze swoimi darami, jakimi obdarzył go Bóg. Paweł mówi o sądzie: *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe* (2 Koryntian 5.10).

Krzysztof Raszka

Życie w rodzinie

Gdy patrzymy na główne potrzeby dziecka, które powinny być zaspokajane w rodzinie, często pomijamy podstawową zasadę: właśnie w rodzinie uczymy się, jak sobie radzić z zawodami i błędami. Tu poznajemy, że jesteśmy na świecie, który nie jest doskonały. Nie ma idealnej osoby, idealnego świata i dlatego też nie ma idealnej rodziny. A gdy rodzina udaje, że jest idealna lub uważa, że taką powinna być, wtedy rodzą się poważne problemy.

Pismo Święte mówi, że jesteśmy kłamcami, jeśli mówimy o sobie, że jesteśmy doskonałymi (1 Jana 1:8). Biblia rozumie nasze pragnienie doskonałości i nawet mówi, że za tym tęsknimy (Rzymian 8:22–23). Zdrowa rodzina dostarcza swym członkom miejsca, w którym mogą się uczyć o tym co jest prawdziwym ideałem, jak radzić sobie z rozczarowaniami, zrozumieć swoją nieudolność w staniu się idealnym.

Wielu ludzi w wieku dorosłym boryka się z następstwami wyrastania w domu, gdzie pomyłki i niepowodzenia nie były dopuszczalne w modelu wychowywania dzieci. Żyli pod nieugiętym i niemiłosiernym prawem. Inni – pochodzący z rodzin, gdzie było dużo potępienia, borykają się z poczuciem winy i wstydu. Łaska jest dla nich pojęciem obcym i trudno im jest ją poczuć i doświadczyć. W miarę jak wzrasta ich poczucie winy czują się coraz gorzej. To może się zmienić tylko kiedy oni i ich rodziny poznają łaskę.

Łaska powinna być niezbędnym czynnikiem w wychowywaniu dzieci. Biblia ciągle potwierdza naszą wartość, ponieważ jesteśmy stworzeni na Boże podobieństwo (Psalm 8:4–6, Mat. 6:26). Również w zdrowej rodzinie wartość każdego członka jest stale potwierdzana – nawet w porażkach i zawodach. Wreszcie łaska nigdy nie potępia ani nie używa złości by wytknąć błąd. Cały Nowy Testament mówi, że Bóg się nie gniewa i nie potępia nas. Rodzice powinni tak samo odnosić się do porażek i błędów ich dzieci i mówić im o bezpieczeństwie i akceptacji. To stworzy atmosferę, gdzie jest miejsce na błędy, akceptację i potwierdzenie wartości człowieka.

Ken Larimore

Pamiętajcie o rodzinie...

Nikt nie będzie dzisiaj odkrywcą jeśli powie, że obecne czasy to czasy ostateczne. Świat zmienia się i zatracą na naszych oczach. Autorytety wypalają się i przemijają i tak trudno jest dzisiaj znaleźć coś, w co można by uwierzyć. Człowiek dotarł do miejsc, gdzie jeszcze nigdy nie był i niestety tak wiele potrafił zrobić bez Boga.

Czasy ostateczne przeżywa również, w moim mniemaniu, instytucja rodziny, która dotknięta jest wieloma problemami i chorobami. Zagubienie relacji i komunikacji, permanentny brak czasu i niechęć do wzajemnych poświęceń, egoizm oraz brak odpowiedzialności doprowadza ludzi na skraj przepaści, skąd potem trudno się cofnąć czy znaleźć jakąkolwiek drogę rozwiązania.

Przeczytajmy fragment 2 List do Tymoteusza 3:1–5. List ten napisany był przez Apostoła Pawła przed jego śmiercią, w latach 64-67 po Chrystusie:

1. A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy: 2. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chełpliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, 3. bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, 4. zdradziecy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Boga, 5. którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy; również tych się wystrzegaj.

Każdego dnia **należy przypominać sobie o naszej odpowiedzialności**, odpowiedzialności wobec Boga, ludzi i siebie samych. Apostoł Paweł, kierując słowa do Tymoteusza (3:10–11), podkreśla właśnie to, za czym poszedł Tymoteusz. Nie ma większej nagrody, jak usłyszeć takie słowa, ale by tak się stało **i my dziś musimy zdać sobie sprawę za czym poszliśmy i za czym idziemy**.

2 List do Tymoteusza 3:10 *Lecz ty poszedłeś za moją nauką, za moim sposobem życia, za moimi dążnościami, za moją wiarą, wyrozumiałością, miłością, cierpliwością,*

ROZWAŻANIA

Mimo to, że wokół nas ludzie źli i oszuści coraz bardziej brnąć będą w zło, błędząc sami i drugich w błąd wprowadzając, **my jednak mamy trwać w tym, czego się nauczyliśmy i czego pewni jesteśmy, wiedząc, od kogo się tego nauczyliśmy** (2 Tym 3: 13–14).

W tych czasach, kiedy nie tylko płoną skarby kultury, ale ginie wartość, jaką jest rodziną, pamiętajmy o rodzinie, o czasie wspólnie spędzonym, wzajemnych rozmowach po trudnym dniu, wspólnym posiłku, sztuce słuchania drugiej osoby, wzmacnianiu siebie nawzajem, rezygnowaniu z siebie na rzecz drugiej osoby. Pamiętajmy, by pomagać sobie nawzajem i gorąco zachęcam: **okazujmy sobie wzajemnie czułość przejawiającą się w komplementach, docenianiu i budowaniu wartości osób wokół.**

Czas pokaże czy przetrwamy, czy dobiegniemy do mety, czy też jak Demas umiłujemy świat doczesny i odejdziemy. Weźmy sobie do serca napomnienie Apostoła Pawła, zapisane w 1 Liście do Tesaloniczan 5:11 i 14–21. Ten tekst odnoszę do relacji w rodzinie pomiędzy domownikami. Ze wszystkich sił nie pozwólmy, by świat zabrał nam to, co mamy tu najcenniejszego na ziemi i pamiętajmy o rodzinie.

(...) 11. Dlatego napominajcie się nawzajem i budujcie jeden drugiego, co też czynicie. (...) 14. Wzywamy was też, bracia, napominajcie niesfornych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie wielkoduszni wobec wszystkich. 15. Baczcie, ażeby nikt nikomu złem za złe nie oddawał, ale starajcie się czynić dobrze sobie nawzajem i wszystkim. 16. Zawsze się radujcie. 17. Bez przestanku się módlcie. 18. Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. 19. Ducha nie gaście. 20. Proroctw nie lekceważcie. 21. Wszystkiego doświadczać, co dobre, tego się trzymajcie. 22. Od wszelkiego rodzaju zła z dala się trzymajcie.



Rafał Josse

ROZWAŻANIA

A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy.

2 Tym 3:1

Werset zacytowany w nagłówku wywołał we mnie pewną refleksję. Jego autorem jest apostoł Paweł, który kieruje te słowa do Tymoteusza – osoby bardzo bliskiej jego sercu.

Paweł dzieli się ze swoim przyjacielem wiedzą, która została mu przekazana przez Jezusa. Przestrzega Tymoteusza przed czasami ostatecznymi, ale myślę że ten werset tak naprawdę został skierowany do nas, żyjących w tych właśnie czasach ostatecznych. Określa je jako trudne. I rzeczywiście tak jest. Rozglądnijmy się wkoło. Na naszych oczach spełniają się ostrzeżenia Pawła – wszystko, co do tej pory było oczywiste, zaczyna być podważane. Nasza moralność zostaje wywrócona do góry nogami. To co jeszcze kilka lat temu było powszechnie uznawane za niemoralne, teraz uchodzi za coś normalnego. To co było białe, staje się czarne i na odwrót. Tłumaczy się to ogólnie panującym humanizmem, dla którego najważniejszy jest człowiek. Humanizm głosi, że prawo moralne jest relatywne, dobre jest to co człowiek będzie uważał za dobre i moralne. Charakterystycznym stwierdzeniem, które coraz częściej słyszymy w radiu, w telewizji, jest tak zwana poprawność polityczna. Ale czy my mamy być poprawni politycznie, czy czynić to co podoba się Bogu? Czy mamy iść za światem, jego filozofią, prawdą, mądrością? Pismo odpowiada na to pytanie jednoznacznie – to Bóg i Jego Słowo jest niezmienną skałą. To Bóg jest tym, który objawił swoje prawo, które się nie zmienia, które ma umocowanie w sprawiedliwości świętego Boga. Takie ostrzeżenie, aby nie iść na skróty, aby trzymać się prawd Bożych, otrzymał prorok Izajasz dwa tysiące pięćset lat temu:

Iz 8:12 Nie nazywajcie sprzysiężeniem wszystkiego, co ten lud nazywa sprzysiężeniem, i nie bójcie się tego, czego on się boi, ani się nie trwóźcie!

Tak, nadeszły znajdujące się w Bożym planie trudne czasy, by wierzyć i ufać Bogu, kiedy podstawy się chwieją, kiedy wszystko jest podważane,

ROZWAŻANIA

a prawda jest uznawana za przestarzały przesąd nieprzystający do naszych czasów. Ale my możemy ufać Bogu, Jego słowu i mądrości. Jest nadzieja, którą zostawił nam Jezus:

Jan 14:1–2 *Niechaj się nie trwoży serce wasze; wiercie w Boga i we mnie wiercie! W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce.*

Grzegorz Sołtysik

Brak czasu

W pewnej szkole zapytano dzieci, jakie słowa najczęściej słyszą w swoim domu. Okazało się, że ponad połowa dzieci powiedziała: „Nie mam czasu!”. Tak najczęściej odpowiadają rodzice na prośby swoich dzieci.

Pewna dziewczynka poprosiła swojego tatę, aby opowiedział jej bajkę. Uczynił to. „Jeszcze raz opowiedz, tatusiu!” – prosiła. Cierpliwym ojciec opowiedział bajkę jeszcze raz. Ale gdy dziewczynka poprosiła, aby zrobił to po raz trzeci, odpowiedział „Nie mam czasu”. Jednak, żeby nie lekceważyć prośby dziecka, nagrał tę bajkę i powiedział: „Teraz Ci ją włączę i możesz słuchać ile chcesz”. „Ale,” zaprotestowała dziewczynka, „ja nie mogę usiąść na kolanach tego urzędnika, tak jak na twoich, tatusiu!”. Nie chodziło więc o samą bajkę, ale o bliską więź z kochanym ojcem.

Żyjemy w szczególnych czasach. Szczególnych pod różnym względem. Jedną z charakterystycznych cech naszych dni jest brak czasu. Na to narzekamy wszyscy. Młodzi i starzy, samotni i żyjący w rodzinach. Pośpiech jest udziałem wszystkich, bez wyjątku. Ludzie pędząc w wirze codziennych obowiązków nie mają czasu na zasadnicze sprawy takie jak odpoczynek, społeczność z innymi, a nawet z własną rodziną. Co dopiero mówić o chwilach refleksji nad głębszymi sprawami, dotyczącymi spraw duchowych, takich jak zbawienie, cel życia, wieczność. Nietrudno się domyślić komu ten stan rzeczy jest na rękę.

ROZWAŻANIA

Można powiedzieć, że ludzie żyją w niewoli czasu, a dokładniej mówiąc – jego braku. Z tego też względu z radością powinniśmy powitać ten wiersz z Psalmu: *...naucz nas liczyć dni nasze...* A więc jest sposób, aby wyłamać się z powszechnej pogoni za niczym! Można stać się mądrym i kimś wyjątkowym w tym zagonionym tłumie!

Jak to może się stać? Czy Bóg umieści nas w innym wymiarze czasu? Czy przedłuży specjalnie dla nas zachód słońca? Nie. Mamy możliwość by nauczyć się „liczyć dni” i „wykorzystywać czas, bo dni są złe...” (Ef. 5:16). Bóg da nam mądrość ku temu, jak wykorzystywać czas. Dla życia duchowego każdy dzień jest jednakowo ważny. Jeśli na przykład jesienią lub zimą narzekam na nudne, mgliste dni, z utęsknieniem wyczekując lata, to nie umiem liczyć dni. W trakcie długiej podróży można marnować czas na myślenie o sprawach nieistotnych lub wręcz szkodliwych ale można też wykorzystać czas na myślenie *o tym co prawdziwe, pocziwe, sprawiedliwe...* (Fil. 4:8). Życie dziecka Bożego to wielki i intensywny wyścig, nikt nie ma „zimowych zapasów” czasu. Nie ma miejsca dla jego marnowania. Z całego serca jestem wdzięczny Panu Bogu za to, że w świecie, w którym ludzie całkowicie się zatracili i nie mają żadnych szans w starciu z uciekającym czasem, Pan chce nauczyć nas obliczania naszych dni i wykorzystywania czasu.

Waldemar Świątkowski



STOWARZYSZENIE SŁUŻBA SZALOM

Oddajemy chwałę i dziękczynienie Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba za Jego ochronę i błogosławieństwo podczas kolejnego wyjazdu na Ukrainę.

Wyjazd ten był bardzo szczególny, gdyż wraz z naszym przyjacielem Eduardem, który jest Żydem wierzącym w Jezusa i mieszkającym w Izraelu mogliśmy wspólnie odwiedzić kraj jego dzieciństwa i młodości, jakim jest dla niego Ukraina. W czasie naszego pobytu na Ukrainie odwiedziliśmy wiele społeczności żydowskich, z którymi współpracujemy. W każdej z nich, podczas uroczystego posiłku, mogliśmy dzielić się Słowem Bożym oraz Dobrą Nowiną o Mesjaszu Izraela Jezui.

Uroczyste spotkania połączone z głoszeniem Słowa Bożego zorganizowaliśmy w wielu miastach i miasteczkach na terenie Podola: w Winnicy, Żmirinca, Mohylewie Podolskim, Barze, Braclawiu oraz Tulczynie,



gdzie braliśmy udział w szczególnej uroczystości związanej z 75. rocznicą wyzwolenia obozu śmierci w Piecorze.

Byliśmy także w Szepetowce, gdzie w czasie obiadu na stołówce dzielił się z naszymi drogimi Słowem Bożym, które każdemu z nas daje życie i zbawienie.

Każdorazowy wyjazd na Ukrainę to przede wszystkim indywidualne spotkanie z naszymi drogimi, którym niesiemy pomoc poprzez obiady na



stołówkach, zakup najpotrzebniejszych leków, a także paczki żywnościowe. Wśród spotkanych osób widzieliśmy wiele potrzeb oraz problemów i zmartwień, które są ich udziałem.

Najbardziej poruszyła nas sytuacja 40-letniego Koli. Ponad miesiąc temu, na skutek powikłań po niedoleczonej grypie, w organizmie Koli pojawiła się sepsa oraz inne infekcje, które zaatakowały mózg i układ nerwowy. Kola doznał paraliżu połowy ciała. Kiedy był w szpitalu na intensywnej terapii, okazało się, że wirus bardzo poważnie uszkodził

STOWARZYSZENIE SŁUŻBA SZALOM

zastawki sercowe. Tragizm tej sytuacji jest tym większy, że Kola ma żonę i dwoje dzieci. W czasie naszej



Kola z żoną i dziećmi

wizyty w szpitalu dowiedzieliśmy się od jego zrozpaczonej mamy, iż Kola może w każdej chwili umrzeć. Tylko jeden dzień pobytu i leczenia Koli w szpitalu kosztuje ponad 10 tysięcy hrywien (1500 zł). Jeszcze w czasie naszego pobytu Kola przeszedł konieczną operację serca, która kosztowała aż 140 tysięcy hrywien! (21 600 zł). Dzięki Bogu, operacja przeprowadzona przez specjalistę kardiologii z Kijowa przebiegła pomyślnie. Aby ratować życie syna, jego rodzice zapożyczy-

li się w banku pod zastaw własnego domu. Znając ich sytuację finansową, jesteśmy bardzo zaniepokojeni ich losem i dlatego prosimy Was przede wszystkim o modlitwę, aby Kola jak najszybciej powrócił do zdrowia oraz do czekającej na niego rodziny. Prosimy też o wsparcie finansowe w tej bardzo trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się cała ta rodzina. Wszelkie datki na ten cel można przysyłać na nasze konto z dopiskiem: „Dla Koli”.

Ach, Wszchemocny Panie! Oto Ty uczyniłeś niebo i ziemię wielką swoją mocą i swoim wyciągniętym ramieniem; nie ma nic niemożliwego dla Ciebie. (Ks. Jeremiasza 32,17).

Mimo tych trudnych czasów, jesteśmy Bogu wdzięczni za to, że w choć niewielkiej mierze możemy praktycznie pomagać tym, którzy ze względu na swój wiek i przeżycia już niedługo pozostaną wśród nas. Dziękujemy Wam za to, że poprzez swoje modlitwy i finanse tak wiernie wspieracie nas w tym dziele miłosierdzia. Oby dobry Bóg pomógł nam wszystkim jak najdłużej okazywać im nie tylko praktyczną pomoc i wsparcie, ale także głośić zbawienie w Jezui – ich Mesjaszu, który w swojej łasce i wierności może ich zbawić i darować im życie wieczne.

Projekt Żywa Pamięć w Izraelu

Podczas marcowego wyjazdu do Izraela odwiedziliśmy wiele osób. Większość z nich to ocalali z Holokaustu, duża część pochodzi z Polski oraz byłego ZSRR.



Jedną z tych osób była Janina, którą odwiedziliśmy w Tel Awiwie.

Kiedy wybuchła wojna, Janina miała 7 lat. Wraz z rodziną mieszkała wtedy w Krakowie. Ojciec i brat Janiny trafili do wojska, a ona i matka znalazły się w krakowskim getcie. Następnie Janina była ukrywana przez znajomą polską rodzinę, która przyjęła ją jako swoją córkę. Z powodu zagrożenia Janina została przekazana do zakonu żeńskiego, gdzie było już przechowywanych pięć żydowskich dziewczynek.

Po wojnie matka Janiny powróciła do Krakowa z wyzwolonego obozu w Buchenwaldzie. Wrócili też ojciec i brat, którzy przebywali w Uzbekistanie. Ponowne spotkanie sprawiło im ogromną radość. W 1950 r. wyjechali do Szwecji, a następnie do Izraela. Janina nie tylko przeżyła Holokaust, ale uwierzyła w Pana Jezusa jako swojego Mesjasza.

Jesteśmy także wdzięczni Bogu za spotkanie z osobami, które w zeszłym roku gościliśmy w ramach projektu „Marzec '68” O szczegółach z naszych wyjazdów na Ukrainę, a także do Izraela można przeczytać w listach na naszej stronie internetowej: www.shalomswiecim.pl



Zachęcamy także do zabierania darmowych listów w formie drukowanej dostępnych w Kościele Salem w Oświęcimiu.

Niedźwiadek

Niedźwiadek – Ufff! Nie chcę już więcej bawić się z tym niegrzecznym dzieckiem. Gryzie mnie, rzuca w kąt, jakbym był jakąś ścierką!

Tak mówił śmieszny, pluszowy niedźwiadek, o jednym uchu prawie już oderwanym, który starał się wyciągnąć łapkę uwięzioną w szufladzie przy łóżku. Krzyś, jego pan, wyszedł z pokoju, a mamusia miała zaprowadzić go do dentysty. Dzięki temu zabawki mogły swobodnie rozmawiać między sobą.

– Ty się skarżysz? Ale pomyśl, że on odrywa mi drzwiczki, koła, łamie błotniki! – stwierdziło zielone autko, porzucone na środku pokoju.

– A co ja mam powiedzieć? Spójrzcie, jak mnie urządził! Nie mam nogi, brakuje mi jednej ręki – powiedział pajac, siedzący na brzegu kaloryfera.

– Jak mi się wydaje, nikt z nas nie był traktowany delikatnie – stwierdził mały wózek, cały poobijany, któremu też brakowało dwóch kółek. A więc – ciągnął dalej – dlaczego nie przestaniemy się z nim bawić?

Przez chwilę panowała cisza. Zabawki zastanawiały się nad dziwną propozycją; nikt przedtem o tym nie pomyślał.

W końcu wszyscy zgodzili się: nie będą bawić się z Krzysiem.

Gdy chłopiec wszedł do swego pokoju, pierwszym jego odruchem było kopnięcie autka. Ale co za zaskoczenie! Autko nie przesunęło się zupełnie i Krzyś o mały nie upadł, gdyż stracił równowagę. Nasz przyjaciel – niezadowolony – chciał „pocieszyć” się swym zranionym pajacykiem, ale nie potrafił go podnieść: pajac wydawał się przyklejony do podłogi.

Tym razem naprawdę się rozzłościł. Dlaczego nie może się bawić? Spojrzał na swego niedźwiadka. Jak smutno wyglądał w tej niewygodnej pozycji, z uwięzioną łapką i oberwanym uszkiem! Spojrzał na niego uważniej. Dziwne, wydawało się, że szklane oczy świeciły się bardziej niż zazwyczaj. Może był smutny? Delikatnie wziął go na ręce, trochę pogłaskał: Miś był taki miękki i ciepły.

– Czy ty naprawdę mnie kochasz? – spytał nagle niedźwiadek.

Krzysiu odpowiedział: – Naturalnie!

A więc musisz mnie szanować, nie wolno ci ciągnąć mnie za ucho i szczypać mnie. Przrzekasz? A będziesz szanował również inne zabawki? Wszystkie one pragną być twoimi przyjaciółmi i chcą bawić się z tobą, pod warunkiem, że będziesz się z nimi dobrze obchodził.

– Tak, tak przyrzekam wam: postaram się was nie psuć. Dobranoc, przyjaciele! – to mówiąc, podniósł pajaca, autko, wózek ciężarowy i porządnie poukładał na półce, myśląc już o dniu następnym. Postara się wtedy naprawić zepsute części zabawek z pomocą tatusia i mamusi.

Flora Bresciani Nicassio

Tak postępujcie wobec innych, jak chcielibyście, aby z wami postępowano

WYDARZENIA MAJ

01.05.	Śr.		
02.05.	Cz.		
03.05.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
04.05.	So.		
05.05.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
06.05.	Pn.		18:00 Modlitwa zborowa
07.05.	Wt.	19:00 – Wtorek dyskusyjny – Grzegorz Sołtysik	Modlitwa zborowa
08.05.	Śr.		Modlitwa zborowa
09.05.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	Modlitwa zborowa
10.05.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	Modlitwa zborowa
11.05.	So.		
12.05.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Rafał Josse	
13.05.	Pn.		
14.05.	Wt.		
15.05.	Śr.		
16.05.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
17.05.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
18.05.	So.		
19.05.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Bogusław Haręża	
20.05.	Pn.		
21.05.	Wt.		
22.05.	Śr.		
23.05.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
24.05.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
25.05.	So.		
26.05.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
27.05.	Pn.		
28.05.	Wt.	19:00 – Wtorek dyskusyjny – Mariusz Mika	
29.05.	Śr.		
30.05.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
31.05.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	

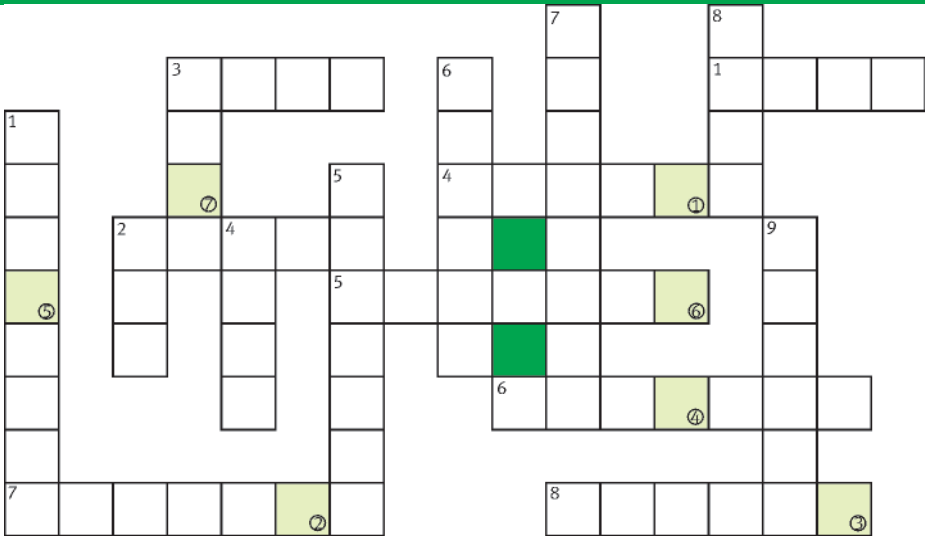
Każda ostatnia niedziela miesiąca Nabożeństwo Ewangelizacyjne

WYDARZENIA CZERWIEC

01.06.	So.		
02.06.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Piotr Kukla	
03.06.	Pn.		18:00 Modlitwa zborowa
04.06.	Wt.		Modlitwa zborowa
05.06.	Śr.		Modlitwa zborowa
06.06.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	Modlitwa zborowa
07.06.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	Modlitwa zborowa
08.06.	So.	16:00 – Spotkanie siostr • 17:00 – Spotkanie braci	
09.06.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Grzegorz Sołtysik	
10.06.	Pn.		
11.06.	Wt.	19:00 – Wtorek dyskusyjny – Krzysztof Raszka	
12.06.	Śr.		
13.06.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
14.06.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
15.06.	So.		
16.06.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	
17.06.	Pn.		
18.06.	Wt.		
19.06.	Śr.		
20.06.	Cz.	19:00 – Nabożeństwo – Mariusz Mika	
21.06.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
22.06.	So.		
23.06.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Roman Gawęł	
24.06.	Pn.		
25.06.	Wt.	19:00 – Wtorek dyskusyjny – Grzegorz Sołtysik	
26.06.	Śr.		
27.06.	Cz.	18:00 – Nabożeństwo – Luciano Fonseca	
28.06.	Pt.	19:00 – Spotkanie młodzieżowe	
29.06.	So.		
30.06.	N.	10:00 – Nabożeństwo – Krzysztof Raszka	

Każda ostatnia niedziela miesiąca Nabożeństwo Ewangelizacyjne

KRZYŻÓWKA



Pionowo: 1. Matka Salomona 2. Jeden z synów Zebedeusza, 3. Matka Samuela 4. Starszy syn Adama 5. Ojciec Izaaka 6. Ojciec Abrahama 7. Matka Jana Chrzciciela 8. Matka Izaaka 9. Córka Herodiady
Poziomo: 1. Ojciec Kaina i Abła 2. Ojciec Józefa i Beniamina 3. Młodszy syn Adama 4. Matka Jakuba 5. Matka Józefa i Beniamina 6. Syn Dawida i Batszeby, wybudował świątynię 7. Syn Dawida, buntownik 8. Syn Anny, oddany na służbę Panu

HASŁO: _____ **3:20**
 1 2 3 4 5 6 7

Wyznanie wiary Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce

- Wierzymy, że Pismo Święte – Biblia – jest Słowem Bożym, nieomylnym i natchnionym przez Ducha Świętego, i stanowi jedyną normę wiary i życia.
- Wierzymy w Boga w Trójcy Świętej jednego, w osobach Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
- Wierzymy w zmartwychwstanie w ciele; w Jego wniebowstąpieniu i powtórne przyjście w chwale.
- Wierzymy w pojednanie z Bogiem przez opamiętanie i wiarę w ewangelię, w chrzest i Wieczerzę Pańską.
- Wierzymy w chrzest Duchem Świętym, przeżywanie pełni Ducha i Jego darów.
- Wierzymy w jeden Kościół, święty, powszechny i apostołski.
- Wierzymy w uzdrowienie chorych jako znak łaski i mocy Bożej.
- Wierzymy w zmartwychwstanie i życie wieczne.

Dane kontaktowe

KOŚCIÓŁ ZIELONOŚWIĄTKOWY ZBÓR SALEM
 RYNEK GŁÓWNY 7 • 32-600 OŚWIĘCIM
 telefon: 33 842 34 04
 telefon pastor: 502 059 831
 e-mail: nasz.salem@gmail.com
 www.nasz-salem.pl

Konto bankowe – Alior Bank Konto Głównie:
64 2490 0005 0000 4500 5468 8796
 Konto Remontowe:
41 2490 0005 0000 4600 8027 1262

Redakcja:
Efraim i Joanna Kominek
 e-mail: biuletyn.salem@gmail.com

